

Międzykontynentalny Solar Impulse

#Lotnictwo cywilne 24 maja 2012

Dzisiaj rano, zgodnie z planem, ze szwajcarskiego Payerne wystartował napędzany energią elektryczną Solar Impulse. Leci do Maroka z międzylądowaniem w Madrycie.

Solar Impulse w czasie jednego z wcześniejszych lotów. Samolot o rozpiętości skrzydeł

Samolot wystartował dzisiaj z niewielkim opóźnieniem, o 8:24 z lotniska bazy wojskowej w Payerne. Za jego sterami zasiadł jeden z dwóch przeszkolonych pilotów, André Borschberg. Planuje się, że przed piątkowym świtem wyląduje on w Madrycie. Zgodnie z przekazywanymi na bieżąco danymi, Solar Impulse leci z prędkością ok. 100 km/h - przy wykorzystaniu niecałych 40% maksymalnej mocy silników - na wysokości poniżej 4000 m. Baterie słoneczne pracują pełną mocą, zapewniając 97-procentowe naładowanie baterii. Dzięki temu wystarczą one na pokonanie ostatniej fazy lotu w nocy.

W czasie przerwy technicznej w Madrycie, Borschberga zastąpi Bertrand Piccard, który poleci do Maroka. Cel podróży nie został wybrany przypadkowo. Lądowanie zostało zgrane w czasie z otwarciem największej na świecie elektrowni słonecznej o mocy 500 MW. Docelowo, do 2020, władze Maroka zamierzają otworzyć 5 takich obiektów i uzyskiwać 38% energii elektrycznej wytwarzanej w kraju. Koszt związanych w tym inwestycji szacowany jest na 9 mld USD (zobacz: [Lot Solar Impulse do Maroka](#)).

Cała trasa liczy 2500 km. Jej pokonanie jest jednym z kluczowych elementów przygotowań do lotu dookoła świata. Próba powinna zostać wykonana w 2014, przy pomocy większego samolotu.



Solar Impulse w czasie jednego z wcześniejszych lotów. Samolot o rozpiętości skrzydeł 64,3 m jest ultralekką konstrukcją. Ma masę własną jedynie 1,6 t. Dużą jej część stanowi 1200 paneli słonecznych oraz układ napędowy: ważące 400 kg baterie i 4 silniki elektryczne o mocy 10 KM każdy, z dwułopatowymi śmigłami. Ze względu na poziome ustawienie jednych z nich, na zdjęciu widoczne są tylko trzy silniki / Zdjęcie: Solar Impulse

Samolot wystartował dzisiaj z niewielkim opóźnieniem, o 8:24 z lotniska bazy wojskowej w Payerne. Za jego sterami zasiadł jeden z dwóch przeszkolonych pilotów, André Borschberg. Planuje się, że przed piątkowym świtem wyląduje on w Madrycie. Zgodnie z przekazywanymi na bieżąco danymi, Solar Impulse leci z prędkością ok. 100 km/h - przy wykorzystaniu niecałych 40% maksymalnej mocy silników - na wysokości poniżej 4000 m. Baterie słoneczne pracują pełną mocą, zapewniając 97-procentowe naładowanie baterii. Dzięki temu wystarczą one na pokonanie ostatniej fazy lotu w nocy.

W czasie przerwy technicznej w Madrycie, Borschberga zastąpi Bertrand Piccard, który poleci do Maroka. Cel podróży nie został wybrany przypadkowo. Lądowanie zostało zgrane w czasie z otwarciem największej na świecie elektrowni słonecznej o mocy 500 MW. Docelowo, do 2020, władze Maroka zamierzają otworzyć 5 takich obiektów i uzyskiwać 38% energii elektrycznej wytwarzanej w kraju. Koszt związanych w tym inwestycji szacowany jest na 9 mld USD (zobacz: [Lot Solar Impulse do Maroka](#)).

Cała trasa liczy 2500 km. Jej pokonanie jest jednym z kluczowych elementów przygotowań do lotu dookoła świata. Próba powinna zostać wykonana w 2014, przy pomocy większego samolotu.

Powiązane wiadomości

[Międzykontynentalny Solar Impulse \(2012-05-24\)](#)

[Lot Solar Impulse do Maroka \(2012-03-29\)](#)

[Solar Impulse w powietrzu \(2010-04-07\)](#)

[Lot Solar Impulse \(2011-05-13\)](#)

[Solar Impulse wylądował \(2010-07-08\)](#)